

Piękna nasza Polska cała...

Piękna nasza Polska cała,
Piękna, żyzna i niemała,
Wiele krain, wiele ludów,
Wiele stolic, wiele cudów,
Lecz najmiłsze i najzdrowsze
Przecie, człeku, jest Mazowsze.

Polska

Bo gdzie takie cudne stroje
I śpiewanki, i dziewoje?
Kto w podkówki tak wykrzesze?
Komu miłe tak pielesze,
Jak ojczyste Mazurowi?
Niechaj cała Polska powie!

Mówią, że tam na Podolu²
Rośnie żyto bez kąkolu;
Ale u nas dary boże
Płyną Wisłą aż za morze,
Przyśpiewują se flisaki,
A grosz ma człek jaki taki.

Gdzieś za światem Dniepr tam płynie,
Sławne konie w Ukrainie;
Ale kto jak Mazur właśnie,
Jadąc, z konia biczem trzaśnie!
Kiedy jedzie do Warszęgi³,
Mówią wszyscy: Mazur tęgi!

Tęgi Mazur wej w pokój!
Lecz się przyda i do boju,
Znane w Polsce kosyniery,
I do boju Mazur szczerzy.

¹*powie* — pierwotnie, sądząc po rymie ze słowem: „Mazurowi”, wyraz ten miał zapewne daw. formę *z è* (tzw. *e* pochylonym).

²*Mówią, że tam na Podolu* — w innej wersji strofę tę poprzedza następująca: „Poza Niemnem puszczą sroga, A na Rusi błotna droga, Góral zbyt podkaszał, A Odraki lód ziemczały; A więc nasza, nasza góra, Nie masz w świecie nad Mazura!”.

³*Warsęgi* — Warszawy; autor, będąc miłośnikiem folkloru, używa tu formy gwarową.

Gdy do kosy się przyłoży
Tnie Moskala jak gniew Boży⁴.

⁴*Tnie Moskala jak gniew Boży* — po tej strofie w innych wersjach występuje jeszcze jedna: „Dana, dana, dana, dana, Za Ojczyznę miła rana! Prędeż zginą rzeki, góry, Niżli Polska i Mazury! Bies cię porwie, Mikołaju! A swoboda będzie w kraju”. Wspomniany tu Mikołaj to oczywiście car Rosji, Mikołaj I Romanow (1796–1855).